

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

w sprawie **radcy prawnego J. N.**

ukaranego za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2024 r. trzech kasacji wniesionych przez obrońców ukaranego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt [...]

**oddala wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a
wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł
(dwudziestu złotych) obciąża J. N.**

[M. T.]

UZASADNIENIE

**We wniosku o ukaranie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. akt [...] (k. 81-82 akt [...]),
zarzucono radcy prawnemu J. N., że od dnia 2 stycznia 2007 r. do 4 kwietnia 2007 r. w Z. i innych miejscowościach woj. [...], działając w krótkich odstępach czasu w wykonywaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z A.**

M. powoływał się wobec J. G. na posiadane wpływy w Sądzie Rejonowym w B. oraz Sądzie Okręgowym w K. i podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na odroczeniu wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. Wydział [...] Karny z dnia 10 października 2005 r., sygn. akt [...], wobec J. G., M. G1., K. G2. i K1. G3. w zamian za przyjętą korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 187 500 zł, za co prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 13 listopada 2017 r., sygn. akt [...], skazany został na mocy art. 230 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący cztery lata, tj. czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych – powoływanej dalej jako u.r.p. w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – powoływanego dalej jako KERP.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] **orzeczeniem z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt [...]** (k. 114-115 akt [...]), uznał radcę prawnego J. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to wymierzył mu karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego. Ponadto Sąd Dyscyplinarny obciążył J. N. zryczałtowanymi kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1 250 zł.

Po rozpoznaniu odwołania radcy prawnego J. N., **Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych orzeczeniem z dnia 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt [...]** (k. 189 akt [...]), zmienił zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej kary w ten sposób, że na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 u.r.p. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 74¹ pkt 2 u.r.p. wymierzył J. N. karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres czterech lat. Obok kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego orzekł dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas czterech lat. Ponadto obciążył J. N. kosztami postępowania odwoławczego w wysokości 1 200 zł.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł Minister Sprawiedliwości (k. 260-262v akt [...]). Zaskarżył to orzeczenie na niekorzyść i **zarzucił** rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej wymierzonej ukaranemu J.

N. w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego deliktu dyscyplinarnego i jego stopnia winy. W uzasadnieniu kasacji podniósł, że wydane orzeczenie jest wadliwe, gdyż wymierzona kara jest w odczuciu społecznym nieakceptowaną i niesprawiedliwą, podkreślając przy tym wagę naruszonego dobra, za które radca prawny J. N. został skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu **wniósł** o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZK 11/22 (k. 36 - 38v) po rozpoznaniu kasacji Ministra Sprawiedliwości, uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie orzeczeniem z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt [...] (k. 398 akt [...]), po ponownym rozpoznaniu odwołania radcy prawnego J. N., utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. akt [...] i zasądził od J. N. koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałowanej wysokości 1 800 zł płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Kasacje od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt [...], **złożyli obrońcy ukaranego J. N. – adwokat R. K. (k. 443 - 448v akt [...]),** **adwokat B. L. (k. 464 - 468 akt [...]) oraz adwokat E. K1. (k. 485 - 489 akt [...]).**

Adwokat R. K. zarzucił w kasacji rażące naruszenie prawa do obrony ukaranego o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a to art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k. w zw. z art. 450 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. i art. 117 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy pod nieobecność ukaranego i jego obrońcy, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy odwoławczej co stanowiło przeszkodę w rozpoznaniu sprawy, a nadto skutkowało całkowitym uniemożliwieniem obrony w sprawie i jest jaskrawym naruszeniem prawa do obrony

o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, oraz rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść wyroku, a to:

1. art. 70 ust. 3 u.r.p. w zw. z art. 76 k.k.- poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i nie przyjęcie, że nastąpiło przedawnienie dyscyplinarne;
2. art. 106 k.k. w zw. z art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie, skutkujące wydaniem i oparciem zaskarżonego .orzeczenia na fakcie skazania J. N. wyrokiem sądu powszechnego, pomimo że nastąpiło już zatarcie skazania, w związku z czym skazanie to należało potraktować jako niebyłe i brak było podstaw prawnych do wyciągania na jego podstawie jakichkolwiek negatywnych konsekwencji w stosunku do ukaranego;
3. art. 67¹ ust. 2 u.r.p. poprzez oparcie orzeczenia wyłącznie na ustaleniach wynikających ze skazującego wyroku sądu powszechnego przy jednoczesnym braku jakichkolwiek ustaleń własnych, w sytuacji, gdy nastąpiło zatarcie skazania, w związku z czym brak było podstaw do czynienia ustaleń faktycznych na podstawie zapadłego wyroku sądu powszechnego, gdyż skazanie to uważa się za niebyłe, co stanowi jednocześnie naruszenie zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu dyscyplinarnego;
4. art. 1 u.r.p. w zw. z art. 4 u.r.p. i art. 8 ust. 3 u.r.p. poprzez pociągnięcie ukaranego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyn sprzed 16 lat, gdy J. N. nie wykonywał jeszcze zawodu radcy prawnego.

Podnosząc te zarzuty **wniósł o** zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie J. N. od zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt [...] i umorzenia postępowania w stosunku do J. N. w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższemu

Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Adwokat B. L. w kasacji zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 132 § 1 k.p.k. w zw. z art. z art. art. 74¹ pkt 1 u.r.p. oraz art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. art. 74¹ pkt 1 u.r.p. poprzez zaniechanie zawiadomienia ukaranego o terminie rozprawy, w tym przesłania zawiadomienia na prawidłowy adres zamieszkania zgłoszony niezwłocznie do Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. jako adres do doręczeń jak i do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w trybie art. 8 ust. 3 u.r.p., co uniemożliwiło skorzystanie z prawa do obrony poprzez udział w rozprawie wyznaczonej na dzień 11 października 2023 r.;
2. art. 106 k.k. poprzez oparcie orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego na orzeczeniu sądu karnego, które objęte jest zatarciem, co jest niedopuszczalne i nieskuteczne, gdyż samo prawo uważa takie orzeczenie za niebyłe, podczas gdy sąd dyscyplinarny winien dokonywać samodzielnej oceny ewentualnego przewinienia dyscyplinarnego, jak również jego wystąpienia oraz ewentualnych przeszkód formalnych do oceny dyscyplinarnej czynu;
3. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów odwołania ukaranego, w szczególności w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 70 ust. 3 u.r.p. poprzez prowadzenie postępowania dyscyplinarnego i wymierzenie względem niego najsurowszej z katalogu kar, pomimo wystąpienia przedawnienia karalności czynu karnego, w powiązaniu z którym Wyższy Sąd Dyscyplinarny ukarał J. N., jak również pozostałych zarzutów odwołania, w sytuacji gdy taka analiza i rozpoznanie zarzutów odwołania leży w powinności Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, przez co

przeprowadzenie merytorycznej kontroli wydanego orzeczenia i motywów Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie jest możliwe.

Ponadto, na wypadek niepodzielenie zarzutów wskazanych powyżej, na zasadzie art. 62³ u.r.p. orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zarzucił:

4. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary dyscyplinarnej w postaci pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, polegającą na zaniechaniu uwzględnienia przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny okoliczności świadczących na korzyść ukaranego, takich jak długoletnie wykonywanie zawodu radcy prawnego bez jakichkolwiek skarg ze strony klientów, przestrzeganie zasad etyki i porządku prawnego, faktu zatarcia skazania orzeczenia sądu karnego i faktu niekaralności J. N., jak również nieuwzględnienia faktu długoletniego okresu zawieszenia ukaranego w prawie wykonywania zawodu radcy prawnego, co skutkowało znacznym stopniem dolegliwości dla J. N., a która ocena okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary prowadzi do wniosku o jej niewspółmierności.

Jednocześnie, wobec istotności zagadnienia prawnego ujawnionego w toku rozpoznawania przedmiotowej sprawy, na zasadzie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – powoływanej dalej jako Konstytucja RP w zw. z art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, wniósł o zwrócenie się przez Sąd Najwyższy do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym o następującej treści: „Czy przepis art. 70 ust. 3 u.r.p. jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 7, 42 ust. 3 Konstytucji RP w takim zakresie w jakim uzależnia przedawnienie przewinienia dyscyplinarnego dopiero z upływem okresu przedawnienia karalności przestępstwa w przypadku stwierdzenia tożsamości tego przewinienia z orzeczeniem karnym, które zostało zatarte z mocy prawa i jest traktowane jako niebyłe?”

Adwokat B. L. **wniósł o:** uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie i umorzenie postępowania w sprawie.

Adwokat E. K1. zarzuciła w kasacji rażące naruszenie przepisów prawa wskazując na:

1. art. 139 § 1 k.p.k. poprzez uznanie zawiadomienia o rozprawie doręzonego na nieprawidłowy adres ukaranego za skutecznie doręczone, choć Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie został zawiadomiony niezwłocznie o zmianie miejsca zamieszkania J. N. i brak było podstaw uzasadniających zrównanie przesyłki pocztowej zwróconej z powodu niemożności doręczenia z przesyłką pocztową niepodjętą w terminie, co uniemożliwiło ukaranemu udział w rozprawie wyznaczonej przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie na 11 października 2023 r. oraz złożenie wyjaśnień mogących rzutować na wymiar kary dyscyplinarnej. Należy podkreślić, że ukarany wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z jego wyjaśnień, co rażąco ograniczyło jego prawo do obrony.
2. art. 132 § 1 i 3 k.p.k. poprzez zaniechanie doręczenia ukaranemu zawiadomienia o rozprawie wyznaczonej na dzień 11 października 2023 r. za pośrednictwem telefaksu lub poczty elektronicznej, co uniemożliwiło ukaranemu udział w rozprawie i miało wpływ na ograniczenie prawa do obrony.
3. art. 65 ust. 1 pkt 5 u.r.p. poprzez orzeczenie najsurowszej kary dyscyplinarnej względem J. N. ze względu na rzekome związanie wytycznymi uprzedniego wyroku Sądu Najwyższego, choć wyrok ten był wydany w innym stanie prawnym ukaranego, tj. przed zatarciem skazania. Ponadto, treść uprzedniego orzeczenia Sądu Najwyższego nie wiąże Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w zakresie wymiaru kary dyscyplinarnej.

Adwokat E. K1. **wniosła o**: uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje adwokatów: R. K., B. L. i E. K1., obrońców ukaranego J. N. są oczywiście bezzasadne.

Należy przypomnieć, że kasacja w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych, która została wprowadzona do polskiego ustawodawstwa z dniem 29 czerwca 2000 r. (por. ustawa z dnia 16 marca 2000 r. o zmianie ustawy o radcach prawnych, Dz. U. Nr 48, poz. 545), jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a nie jak kasacja, która istniała w polskiej procedurze karnej do 1950 r., zwykłą skargą trzecioinstancyjną. Podstawy tej kasacji zostały określone zdecydowanie wężiej od podstaw zwykłych środków odwoławczych. Celem kasacji, o której mowa w art. 62² i art. 62³ u.r.p. jest bowiem podważenie **prawomocnego orzeczenia** Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Konieczność zapewnienia takim orzeczeniom stabilności, powoduje ograniczenia możliwości ich wzruszania jedynie do sytuacji, gdy w postępowaniu przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie doszło do rażącego naruszenia prawa, którego waga i doniosłość może być porównywana z bezwzględными przesłankami odwoławczymi wskazanymi w art. 439 § 1 k.p.k., a jednocześnie to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia tego Sądu. Możliwe jest też oparcie kasacji w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych na zarzucie rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Ustawodawca uniemożliwił zaś wnoszenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia z powodu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, jak również od orzeczenia dyscyplinarnego zapadłego w pierwszej instancji.

W dalszej części odnosząc się już do zarzutów wniesionych kasacji przez obrońców ukaranego J. N. - adwokata R. K., adwokata B. L. oraz adwokat E. K1., należy wskazać, iż nie można ich podzielić. Kasacje te, w przeważającej części,

zawierają tożsame zarzuty, a zatem celowym jest, w tej części, odniesienie się do tych zarzutów łącznie. Adwokat R. K. oraz adwokat B. L. jako pierwszy z zarzutów powołali rażąco naruszenie prawa do obrony poprzez rozpoznanie sprawy pod nieobecność radcy prawnego J. N., w tym zaniechanie zawiadomienia ww. o terminie rozprawy odwoławczej w dniu 11 października 2023 r. oraz brak zawiadomienia o tym terminie obrońcy adwokata R. K. Adwokat E. K1. zarzut ten ujęła w pkt 1 i 2 kasacji. Choć formalnie adwokat R. K. zarzucił naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k. w zw. z art. 450 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. i art. 117 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., natomiast adwokat B. L. zarzucił naruszenie art. 132 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p. oraz art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p., a adwokat E. K1. naruszenie art. 139 § 1 k.p.k. oraz art. 132 § 1 i 3 k.p.k., to zarzuty te odnoszą się w istocie do tego samego uchybienia, co potwierdzają uzasadnienia złożonych kasacji. Wbrew pogładowi z kasacji, w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw, aby przyjąć, iż J. N. nie został zawiadomiony o terminie rozprawy przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, która odbyła się w dniu 11 października 2023 r. Owszem, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, procedował we wskazanym terminie bez obecności ukaranego J. N., to jednak był on prawidłowo o nim zawiadomiony, a wyłącznie z własnej woli nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Nadto w rozprawie tej uczestniczył jego obrońca, bowiem w imieniu adwokata B. L., z jego upoważnienia, stawiał się adwokat O. S., który w prawidłowy sposób zabezpieczał interesy procesowe ukaranego. Należy też zauważyć, jak to prawidłowo przyjął Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, że zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 11 października 2023 r., wysłane na adres podany przez ukaranego J. N. w toku prowadzonego dotychczas przeciwko niemu postępowania, nie zostało odebrane w terminie, czyli do dnia 15 września 2023 r. (k. 341v), tymczasem pismo o zmianie adresu J. N. sporządził w dniu 20 września 2023 r., a zostało one nadesłane do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w dniu 27 września 2023 r. (k. 344), a zatem już po zwrocie przesyłki. Odnosząc się z kolei do kwestii braku zawiadomienia o powyższym terminie drugiego, ustanowionego z

dniem 4 października 2023 r., obrońcy – adwokata R. K., należy wskazać, że ww. miał możliwość zapoznania się z aktami sprawy dyscyplinarnej J. N. przed terminem rozprawy odwoławczej. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 68³ pkt 2 u.r.p. niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę, posiedzenie lub na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy lub przeprowadzenia czynności, chyba że należycie usprawiedliwią oni swoją nieobecność, jednocześnie wnosząc o odroczenie lub przerwanie rozprawy lub posiedzenia lub o nieprzeprowadzanie czynności przed rzecznikiem, albo sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny z ważnych przyczyn uzna ich obecność za konieczną. Mając na uwadze treść tego przepisu, to w realiach niniejszej sprawy, nie istniała żadna proceduralna przeszkoda w przeprowadzeniu rozprawy odwoławczej w dniu 11 października 2023 r.

W realiach niniejszej sprawy, nie można także podzielić zarzutów kasacyjnych dotyczących rażącego naruszenia prawa poprzez oparcie orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych Warszawie na skazującym wyroku sądu karnego, w sytuacji, kiedy nastąpiło zatarcie skazania. Adwokat B. L. wskazał na naruszenie w tym względzie art. 106 k.k., zaś adwokat R. K. podał w pkt 2 kasacji, że doszło do naruszenia art. 106 k.k. w zw. z art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p., jak również pkt 3 art. 67¹ u.r.p. W związku z tymi zarzutami wskazać, że zatarcie skazania jest pewną fikcją prawną i oznacza, że skazanemu wyrokiem sądu karnego ponownie przysługuje status osoby niekaranej, bowiem przyjmuje się, że skazanie jako zdarzenie historyczne nie miało w ogóle miejsca. Trafny jest jednak pogląd, iż nie oznacza to, że zatarcie skazania stwarza „niewzruszalne prawne domniemanie niewinności” w stosunku do danego czynu. Przy instytucji zatarcia skazania chodzi o fikcję prawną, zaś domniemanie niewinności zostało już przecież wcześniej skutecznie obalone prawomocnym wyrokiem skazującym. Zatarcie skazania nie oznacza więc anulowania treści wyroku, tj. wyeliminowania go z mocą wsteczną z porządku prawnego jako w ogóle niewydajnego, i nie niweluje też całkowicie wszystkich skutków skazania, bowiem skazany nie odzyskuje wszystkich utraconych np. praw, urzędów, orderów czy też odznaczeń. Zatarcie w trybie art. 76 k.k. skazania za przestępstwo, którego znamiona zawiera przewinienie

dyscyplinarne, nie stanowi przeszkody do wszczęcia i prowadzenia przez właściwy sąd dyscyplinarny postępowania dyscyplinarnego o taki czyn przeciwko obwinionemu, bowiem przedawnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej nie może nastąpić wcześniej, niż upływ okresów wskazanych w art. 101 k.k. i art. 102 k.k. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2011 r., sygn. akt SDI 32/10, OSNKW 2011, z. 2, poz. 12).

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że nie można podzielić zarzutów obrońców ukaranego J. N. odnoszących się także do przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego przypisanego mu orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...], z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. akt [...], a utrzymanego w mocy orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt [...]. Adwokat R. K. formalnie wskazał w pkt 1 kasacji na naruszenie art. 70 ust. 3 u.r.p. w zw. z art. 76 k.k., natomiast adwokat B. L. w pkt 3 kasacji sformułował zarzut rażącego naruszenia prawa, czyli art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p. i podniósł, że sąd odwoławczy nienależycie rozpoznał zarzuty odwołania w szczególności w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 70 ust. 3 u.r.p. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, zgodnie z którym w przypadku, gdy przewinienie dyscyplinarne radcy prawnego wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne tego przewinienia następuje w terminach określonych w ustawie karnej. Terminy określone w art. 70 ust. 3a u.r.p. dotyczą jedynie tych przewinień dyscyplinarnych, które nie zawierają znamion przestępstw. Przepis art. 70 ust. 2 jest przepisem szczególnym, wyłączającym stosowanie art. 70 ust. 1 i art. 70 ust. 3a, gdy przewinienie dyscyplinarne wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa. Inne rozumienie art. 70 u. r. p. prowadziłoby do absurdalnych sytuacji, w których długotrwałe postępowanie karne zakończone skazaniem za przestępstwo, które było jednocześnie przewinieniem dyscyplinarnym, wykluczałoby możliwość ukarania dyscyplinarnego radcy prawnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. akt SDI 13/10, LEX nr 1615611, z dnia 17 czerwca 2014 r., sygn. akt SDI 18/14, LEX nr 1477460). W przedmiotowej sprawie, przypisane ukaranemu J. N. przewinienie

dyscyplinarne zawierało znamiona przestępstwa z art. 230 § 1 k.k., za które został skazany przy zastosowaniu art. 12 k.k. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 13 listopada 2017 r., sygn. akt [...] na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby. Do oceny przedawnienia karalności w niniejszej sprawie mają zastosowanie przepisy art. 101 k.k. i art. 102 k.k. z uwzględnieniem nowelizacji art. 102 k.k. ustawą o zmianie ustawy – Kodeks karny z dnia 15 stycznia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 189), zgodnie z którą art. 102 § 1 k.k. otrzymał brzmienie: „Jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach – z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu”. Z kolei art. 2 ustawy nowelizującej stanowi, że cyt. „Do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba, że termin przedawnienia już upłynął”. Sąd Najwyższy podziela, dominujący w orzecznictwie pogląd, że jeżeli karalność czynu ustawała już po wejściu w życie powołanej ustawy nowelizującej Kodeks karny z 2016 r., to stosownie do przepisu art. 2 tej ustawy, w takiej sytuacji należy stosować nowe uregulowanie art. 102 k.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II KK 412/17, LEX nr 2490050). Mając na uwadze powyższe, to przedawnienie karalności przewinienia dyscyplinarnego związanego z popełnieniem przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., przypisanego ukaranemu radcy prawnemu J. N., które to przewinienie miało miejsce w okresie od 2 stycznia 2007 r. do dnia 4 kwietnia 2007 r., nastąpi dopiero w dniu 4 kwietnia 2032 r. Poza tym, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, do kwestii podnoszonego zarzutu przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego, wypowiedział się na str. 5 pisemnych motywów orzeczenia z dnia 11 października 2023 r.

Niezasadny jest również zarzut z pkt 4 kasacji adwokata R. K., dotyczący rażącego naruszenia art. 1 u.r.p. w zw. z art. 4 u.r.p. i art. 8 ust. 3 u.r.p., poprzez pociągnięcie J. N. do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyn sprzed 16 lat, w sytuacji gdy nie wykonywał on wówczas zawodu radcy prawnego. W pierwszej kolejności należy wskazać, że zarzut ten jest powieleniem zarzutu z odwołania ukaranego, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym, gdyż zarzuty

kasacji powinny być skierowane pod adresem sądu dyscyplinarnego drugiej instancji, nie zaś do sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie odniósł poprawnie do tego zarzutu na str. 5 pisemnego uzasadnienia orzeczenia z dnia 11 października 2023 r., wskazując, iż ukarany w tym czasie (okres od dnia 2 stycznia 2007 r. do dnia 4 kwietnia 2007 r.), był już wpisany na listę radców prawnych i podlegał odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W kasacjach adwokatów: B. L. oraz E.K.1

[, sformułowano również zarzuty rażącej niewspółmierności orzeczonej kary dyscyplinarnej. Adwokat B. L. powołał ten zarzut w pkt 4 kasacji, natomiast adwokat E. K1. w pkt 3. Zarzutów tych nie można podzielić. Należy przede wszystkim zauważyć, że sąd dyscyplinarny drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy ukaranego J. N., był związany zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem Sądu Najwyższego, który wyrokiem z dnia 24 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZK 11/22, uchylił zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt [...] i sprawę przekazał do rozpoznania sądowi dyscyplinarnej drugiej instancji, uznając za zasadny zarzut kasacji Ministra Sprawiedliwości, że wymierzona J. N. kara dyscyplinarna zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 4 lat jest zbyt łagodna i niewspółmierna do wagi popełnionego czynu. Nie można w realiach sprawy zasadnie wywodzić, że wymierzona ukaranemu J. N. kara dyscyplinarna została orzeczona z naruszeniem dyrektyw wymiaru kary dyscyplinarnej. W doktrynie wskazuje się następujące dyrektywy wymiaru kary dyscyplinarnej: 1) stopnia winy, 2) stopnia społecznej szkodliwości (rodzaju i wagi) czynu, 3) osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych względem obwinionego (dyrektywa szczególnieprzewidywalno – wychowawcza), 4) kształtowania świadomości prawnej właściwej organizacji publicznej do której należy obwiniony, 5) uwzględniania okoliczności dotyczących sprawcy przewinienia dyscyplinarnego, 6) uwzględniania okoliczności dotyczących czynu wyczerpującego znamiona przewinienia dyscyplinarnego, takich np. jak sposób jego popełnienia, rodzaj i stopień naruszenia ciążących na obwinionym obowiązków, skutki czynu, w tym

rozmiar jego ujemnych następstw (por. np. A. Halicki, Zasady wymiaru kary w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym funkcjonariuszy celnych, *Monitor Prawa Celnego i Podatkowego* 2006, nr 6, s. 239 – 240). Niewątpliwie przy orzekaniu kary dyscyplinarnej zawsze trzeba baczyć, czy w konkretnym rozpatrywanym wypadku, zostaną zrealizowane cele odpowiedzialności dyscyplinarnej, jakimi są: ochrona społecznego zaufania do zawodu, ochrona należytych standardów i poziomu jego wykonywania, skuteczne egzekwowanie prawnych konsekwencji w przypadku indywidualnych zachowań przedstawicieli właściwej organizacji publicznej naruszających reguły postępowania wyznaczone pojęciem godności lub powagi urzędu albo zawodu, czy naruszających reguły wykonywania zawodu wyznaczone ukształtowanymi normami zawodowej sztuki, etyki i deontologii (por. np. T. Kuczyński, O odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników, *Państwo i Prawo* 2003, nr 9, s. 60 – 61). Biorąc pod uwagę wszystkie kryteria wymiaru kary dyscyplinarnej, Sąd Najwyższy podziela w tej kwestii argumentację sądu dyscyplinarnego drugiej instancji. Należy podkreślić, że wymierzona J. N. kara dyscyplinarna pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, choć jest karą najsurowszą z katalogu kar dyscyplinarnych, które można orzec wobec radcy prawnego, to Sąd Najwyższy rozpoznający kasację w pełni aprobuje pogląd, że realiach sprawy jest to kara sprawiedliwa i adekwatna do przypisanego ukaranemu J. N. przewinienia dyscyplinarnego, które stanowi również umyślne przestępstwo. Kara dyscyplinarna pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego chroni też dobro wymiaru sprawiedliwości w aspekcie jego prawidłowego funkcjonowania. Niewątpliwie rażąco narusza to dobro czyn dyscyplinarny wyczerpujący znamiona przestępstwa tzw. płatnej protekcji.

Adwokat B. L. w swej kasacji zawarł również wniosek o zwrócenie się przez Sąd Najwyższy do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym: „Czy przepis art. 70 ust. 3 u.r.p. jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 7, 42 ust. 3 Konstytucji RP w takim zakresie w jakim uzależnia przedawnienie przewinienia dyscyplinarnego dopiero z upływem okresu przedawnienia karalności przestępstwa w przypadku stwierdzenia tożsamości o tego przewinienia z orzeczeniem karnym, które zostało zatarte z mocy prawa i jest traktowane jako niebyłe?”. Odnosząc się do powyższej kwestii, to Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby zwrócenia się z

pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, gdyż nie podziela argumentacji adwokata B. L. w zakresie braku zgodności przepisu, art. 70 ust. 3 u.r.p. z wymienionymi przepisami Konstytucji RP.

Kierując się przedstawionymi powodami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[M. T.]

[a.ł]